

Znaki samotności – Michał Bajor

Wielkooka, ciemnowłosa
W brązach i żółceniach
Wąską rękę położyła na moim ramieniu
Jakiś szelest, jakiś szelest, jakiś skowyt
I już jej nie było
Został tylko przytłumiony
Zapach jaśminu
Jakaś furтка, jakiś ganek,
Bałagan po gościach,
Jakieś światło rozedrgane
Przedsmak samotności
Przedsmak samotności
Przedsmak samotności
Wielkooka, z ptasią głową
W zgaszonej czerwieni
Odtńczyła krótkie solo na moim ramieniu
Jakiś chichot, jakiś chichot, jakiś skowyt
I już jej nie było
Został tylko przytłumiony
Zapach jaśminu
Jakiś bilet, jakiś powrót
Szczęście bez radości
Jakaś wina, jakiś dowód
Przedsmak samotności
Przedsmak samotności
Przedsmak samotności

Wielkooka, osowiła
W wyblakłej zieleni
Położyła ptasią głowę na moim ramieniu
Jakieś ciepło, jakieś drżenie
Brahms na śniadanie
Jakieś zdanie
Nikt mnie nie chciał
Z tobą zostanę
Jakiś zapach, jakiś jaśmin

Szczyście bez radości,
Jakiś dowód, jakiś powód
Znaki samotności
Znaki samotności
Znaki samotności
Znaki samotności
Znaki samotności



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych